

ŚLADAMI JANA PAWŁA II W 25. ROCZNICĘ POBYTU W PŁOCKU

Abstrakt

Artykuł prezentuje główne wątki z nauczania Jana Pawła II podczas wizyty w Płocku w 1991 roku. Papież rozważał wtedy treść dziesiątego przykazania Dekalogu. W tym kontekście zastanawiał się nad pożądaniem rzeczy materialnych oraz wartością wolności w życiu człowieka.

Słowa kluczowe: wizyta w Płocku, nauczanie Jana Pawła II, Dekalog, wolność

W przemówieniu skierowanym do młodzieży w ramach Światowych Dni Młodzieży Kraków 2016 na *Campus Misericordiae* w podkrakowskich Brzegach, papież Franciszek zauważył, że nie przyszłiśmy na świat w celu wegetacji czy wygodnego spędzenia życia, ale zupełnie z innego powodu: aby zostawić ślad. Smutne jest życie człowieka, który nie pozostawia śladu. Dzieje się tak wtedy, gdy człowiek wybiera wygodę i w ten sposób myli szczęście z konsumpcją. Ceną takiego wyboru jest utrata wolności¹.

Szczególnym śladem, który pozostawił Największy z rodu Polaków – Jan Paweł II w Płocku, była jego historyczna pielgrzymka w grodzie Hermana i Krzywoustego w dniach 7-8 czerwca 1991 roku w ramach IV pobytu w naszej Ojczyźnie. Papieskie przestanie to niezliczone wspomnienia, świadectwa uczestników spotkań z Nim, opracowania i publikacje. Niewątpliwie wyjątkowy walor mają oryginalne teksty przemówień, które wygłosił Ojciec Święty: 7 czerwca 1991 – homilia w czasie Mszy św. na stadionie OSIR-u, pozdrowienie zgromadzonych przed zakończeniem Mszy św., przemówienie do więźniów w zakładzie karnym, homilia w czasie nabożeństwa do Serca Pana Jezusa w katedrze zamykającego 42. Synod Diecezjalny, słowo do młodzieży zgromadzonej przed rezydencją biskupa oraz 8 czerwca 1991 – słowo do wiernych zgromadzonych przed rezydencją biskupa. Teksty stanowią cenny materiał źródłowy do pogłębionych analiz, zarówno w aspekcie historycznym, związanym m.in. z pierwszym pobylem w wolnej Polsce², jak i w odniesieniu do aktualnych problemów społecznych, politycznych czy gospodarczych.

Warto również zauważyć charakterystyczne momenty, swoiste „perełki” w programie pobytu Jana Pawła II w Płocku. 7 czerwca 1991 odwiedził on bowiem pierwszy raz w Polsce – i jedyny – zakład karny, wcześniej odwiedzał więźniów i więzienia w Rzymie, Italii i innych częściach świata. Wspomniał

również, w czasie przemówienia do młodzieży zgromadzonej pod rezydencją biskupa płockiego, że takie spotkania z młodymi, kiedy Papież przemawiał do nich wieczorem z okna, udały się wcześniej tylko w Krakowie podczas trzech pierwszych pielgrzymek do Ojczyzny³. Natomiast na zakończenie Mszy św. na stadionie OSIR-u zaznaczył, że na początku Mszy św. znakiem krzyża św. zostało zainaugurowane i rozpoczęło ewangelizacyjną działalność Radio Diecezji Płockiej, pierwsza katolicka rozgłośnia radiowa w Polsce.

W Płocku, będącym stolicą piastowską naszego kraju w latach 1079-1138 i jednocześnie prastarą stolicą biskupią (od 1075), Jan Paweł II rozważał dziesiąte przykazanie Dekalogu w kontekście liturgicznego święta Chrystusowego Serca. Dlatego idąc za myślą papieską, chcemy zatrzymać się nad problemem pożądania rzeczy oraz kształtowania wolności i jej zagrożeniami. Na pierwszy plan analiz tekstów papieskich wysuwa się jednak człowiek i świat w którym żyje, pracuje, zdobywa nowe doświadczenia, stając się podmiotem swoich działań.

Pożądanie rzeczy

Jan Paweł II analizując treść dziesiątego przykazania Dekalogu wskazał, iż pożądanie nie jest zewnętrznym uczynkiem, ale dokonuje się na poziomie ludzkiego serca, które żyje pożądaniem⁴. To jakby echo słów wypowiedzianych przez Chrystusa, które możemy znaleźć u ewangelisty Marka: „Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierząd, kradzieże, zabójstwa, cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota. Całe to zło z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym” (Mk 7, 21)⁵. Papież przypomniał, że przed pożądaniem ostrzegł sam Bóg w synajskim przymierzu z Mojżeszem. Jak wynika ze wskazówek Ojca Świętego, treść

przykazania dziesiątego bezpośrednio dopełnia przykazanie siódme „Nie kradnij” i dotyczy rzeczy będącej cudzą własnością⁶.

Przykazanie dziesiąte wskazuje na rzeczywistość, w której dobra materialne zaczynają dominować w hierarchii wartości. Pożądanie tak opanowuje serce człowieka, że nie pozostawia w nim miejsca na dobra duchowe. Prowadzi to człowieka do wewnętrznego zniewolenia. Jak nauczał Jan Paweł II, „Człowiek staje się poniekąd niewolnikiem posiadania i używania, nie bacząc nawet na własną godność, nie bacząc na bliźniego, na dobro społeczeństwa, na samego Boga. Jest to pożądanie zwodnicze”⁷. Obok tego „pożądanie rzeczy jest korzeniem egoizmu, a nawet nienawiści i zawiści wzajemnych”⁸. Szczególnego znaczenia to przykazanie nabiera w kontekście reformy gospodarczej, która rozpoczęła się w Polsce po roku 1989. Miała ona na celu rozwój, ale jak zaznaczał Ojciec Święty, nie można jej było pozbawić wymiaru moralnego, który uzmysławia, że dobra materialne nie stanowią ostatecznego celu życia człowieka z racji na swoją przemijalność. Stąd Papież przypominał, w kontekście budowania gospodarki rynkowej w Polsce, imperatyw moralny, że dążenie do zdobywania dóbr materialnych musi się odbywać z poszanowaniem praw drugiego człowieka, co stanowi gwarancję szczęścia człowieka⁹.

Jan Paweł II dał cztery konkretne wskazówki, jak dokonywać wyborów zgodnych z prawem moralnym. Pierwsza wskazówka dotyczy względu na drugiego człowieka: „(...) aby nikt z was i nigdy nie próbował się bogacić kosztem bliźniego”. Zdobywanie bogactwa materialnego jest związane również z ludzką wrażliwością na cudzą biedę. Trzecia uwaga dotyczy przeciwdziałania zazdrości: „I bardzo też uważajmy, żebyśmy się nie stali społeczeństwem, w którym wszyscy wszystkim czegoś zazdroszczą”¹⁰. Pomoc w prawdziwym rozwoju i źródło pokoju społecznego stanowi według Papieża przywrócenie blasku słowu „uczciwość”. Odwołuje się to słowo do porządku serca i posiada zastosowanie w całym życiu, zarówno w rodzinie, w relacjach sąsiedzkich czy zawodowych. Dzięki uczciwości można budować również międzyludzkie zaufanie. W dobie przemian w Polsce słowo „uczciwość” nabrało w papieskim nauczaniu nowego, dojrzałego znaczenia, jakby aktualizując swój sens¹¹.

Trudna wolność

W Płocku Papież podkreślał, że pomocą w uczeniu się wolności są jego katechezy związane z Dekalogiem, które pozostawił jako największą

przystługę dla swoich rodaków w czasie czwartej pielgrzymki do Ojczyzny. Akcentował, że wolność jest trudna, trzeba się jej więc uczyć, by być człowiekiem prawdziwie wolnym, jak również nie przyczyniać się do zniewalania innych¹². Na koniec swojej homilii na stadionie Jan Paweł II nie szczędził rodakom słów pokrzepienia, wracając myślą do dziejów naszego narodu. Wskazał, że „Polacy już nieraz umieli być wolnymi”, przekształcając swoje umiłowanie wolności w twórczość, przemyślenie, solidarność, a także ofiarę. Nie można przy tym zapomnieć o straszliwej i bolesnej lekcji skrajnego nadużycia wolności, jaką była Targowica. Po niej jednak zaczął się proces odzyskiwania wolności, której szczególnie trudnym momentem był czas II wojny światowej¹³.

Dla Jana Pawła II wolność nie była jakąś tylko wartością, ale istotną właściwością i nieusuwalnym atrybutem świadczącym o podmiotowości osoby. Tkwi ona we wnętrzu człowieka, należy do natury ludzkiej. Autentyczna wolność stanowi szczególny znak obrazu Boga w człowieku¹⁴. Źródłem wolności jest transcendentna godność osoby¹⁵. Papież jasno przedstawiał w swoich przemówieniach zasadniczy spór dotyczący wolności: czy należy ją rozumieć jako dowolność wyboru, jak sugerowały jej koncepcja liberalna¹⁶, czy też jest, jak chciał Kościół¹⁷, wolnością ku czynieniu dobra¹⁸. I w związku z tym, kim jest główny wróg wolności: Bóg czy sam człowiek, który ulega wpływom szatana i świata? Wolność posiada wymiar indywidualny i społeczny. Chrześcijański personalizm łączy afirmację wolności indywidualnej z apelem o jej uszanowanie i odpowiedzialność w korzystaniu z niej w życiu społecznym z racji na to, że człowiek stanowi element wspólnoty, na którą wpływa przez swoje działanie¹⁹.

Budowanie wolności to również zaangażowanie w życie społeczne. Jan Paweł II zwrócił uwagę, na zakończenie Mszy św. na stadionie, na obecność przedstawicieli stowarzyszeń, organizacji i grup, które mają do odegrania znaczącą rolę w procesie budowania narodowej i chrześcijańskiej tożsamości. Papież wymienił Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Płockiej, które przyjęło jako swoje milenijne hasło Kościoła w Polsce: „Rodzina Bogiem silna”. Swoją działalnością pragnęło ono pomóc rodzinie zachować ten kształt, jaki nadał jej Bóg-Stwórca i Odkupiciel. Dokonuje się to przez pogłębienie kultury chrześcijańskiej w małżeństwie i rodzinie, przez ochronę życia oraz niesienie pomocy rodzinom. Nawiązał też do ruchu „Wiara i Światło”, który służy w imię Chrystusa człowiekowi cierpiącemu. Ruch ten pragnie wejść w trzecie

tysiąclecie chrześcijaństwa przez pracę nad sobą, polegającą na unikaniu wad i grzechów, pielęgnowanie abstynencji, prawdomówności, odwagi i męstwa. Ojciec Święty zwrócił też uwagę na obecność harcerzy oraz ich bogatą tradycję miłości Boga, bliźniego i Ojczyzny pod hasłem „Czuwaj!”²⁰.

Zdaniem Jana Pawła II podstawowe źródło zagrożenia dla wolności stanowi sam człowiek. Złe wykorzystanie wolności prowadzi go bowiem do zniewolenia i niewoli, jak zauważył Papież w przemówieniu do więźniów w zakładzie karnym w Płocku. Za najgorsze więzienie uznał brak nadziei, który ma miejsce w sercu zamkniętym i zatwardziałym, które ogarnia rozpacz. Przykładem odnajdowania życiowej nadziei jest Ewangelia, w której jawno-grzesznice i celnicy, ludzie pogardzani i napiętnowani społecznie, w odpowiedzi na miłość Jezusa zawierzali mu samych siebie i odnajdowali nadzieję, nawet jeśli wcześniej byli pogrążeni w rozpacz²¹. Ojciec Święty przemawiając do więźniów wskazał na ich godność osobową. Mimo obciążenia słabością, zagrożeniem, grzechem, a nawet powrotem do swoich słabości, mają możliwość poprawy, nawrócenia, odnowienia w sobie obrazu Bożego. Bardzo dobitnie wybrzmiały w tym kontekście słowa Papieża: „Jesteście skazani, to prawda, ale nie potępieni. Każdy z was może zostać przy pomocy łaski Bożej – świętym”²².

Zakończenie

Papież – jak nazwał Go w jednej ze swoich publikacji Jacek Moskwa, był i nadal pozostaje prorokiem i politykiem, którego nauczanie wskazuje, że drogi był mu każdy człowiek i który pragnął jego dobra – całego dobra, dobra duszy i ciała. Z tego nauczania, także 25 lat temu w Płocku, jasno wynika, że patrzył głębiej i widział dalej, odkrywając pamięć i tożsamość człowieka skierowanego ku nowym czasom i nowym zadaniom. Widział zarówno zagrożenie wyphywające z niewłaściwej hierarchii dóbr, kreowanej przez człowieka, jak i w „zachłystnięciu się” wolnością, które nastąpiło po roku 1989. Starał się więc, jak dobry ojciec rodziny, wydobywać rzeczy stare i nowe (por. Mt 13, 52b). W tym kontekście wybrzmiały też, jak echo, słowa pierwszego wpisu z książki pamiątkowej Muzeum Diecezjalnym w Płocku, którego dokonał Henryk Sienkiewicz pod datą 9 I 1904: „Kościół jest stróżem przeszłości, piastunem terażniejszości i piewcą przyszłości”.

A przesłanie, które Jan Paweł II zostawił dla Płocka, słowa wciąż aktualne, brzmiało: „Niech więc ten Płock, który tak głęboko wrósł w dzieje Polski, w dzieje Kościoła, nadal wrasta i nadal pozwala rosnąć całej wielkiej wspólnoty naszej Ojczyzny. Niech wnosi do wspólnoty naszej Ojczyzny to wielkie dobro, które ma do wniesienia, które należy do jego przeszłości i do jego współczesności”.

Przypisy

- ¹ Por. *Przemówienie Ojca Świętego – Czuwanie w ramach ŚDM 2016*, 30 lipca 2016, [w:] Ojciec Święty Franciszek, *Błogosławieni miłośnicy. Słowa do młodych*, Kraków 2016, s. 94.
- ² Celem pielgrzymki w 1991 roku, odbywającej się pod hasłem: „Bogu dziękujcie, ducha nie gaście!”, było podziękowanie Bogu za odzyskanie wolności oraz upadek komunizmu w naszym kraju. Papież pragnął wskazać Polakom drogi postępowania w nowych warunkach politycznych oraz przy pomnieć o konieczności podtrzymywania wiary. Pragnął przede wszystkim pomóc rodakom żyć i korzystać z otrzymanej wolności. Większość homilii spinała klamrą katecheza nawiązująca do poszczególnych przykazań Dekalogu. Przy okazji powrotu do podstawowych prawd moralnych chrześcijaństwa Papież nie wahał się stawiać Polakom licznych trudnych pytań, znacznie silniej niż podczas poprzedniej wizyty w naszej Ojczyźnie. Ta 51. podróż apostołska miała wyjątkowo dwa etapy: 1. 1-9 czerwca 1991 oraz 2. 13-16 sierpnia 1991, związany m.in. z VI Światowymi Dniami Młodzieży na Jasnej Górze. Por. *Leksykon pielgrzymek Jana Pawła II*, red. A. Jackowski, I. Sołtan, Kraków 2005, s. 489-492; P. Skibiński, *Pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny (1979-2002) i ich kontekst historyczny*, „Teologia Polityczna” 3/2005–2006, s. 181-182.
- ³ 1979, 1983 i 1987.
- ⁴ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*,

- Kraków 2006 [dalej: *Pielgrzymki...*], s. 698. Słownik Języka Polskiego wskazuje, że pożądanie to „wielka chęć posiadania czegoś”, <http://sjp.pwn.pl/sjp/pozadanie;2507362.html> (dostęp: 1.10.2016). Natomiast naucza *Katechizm Kościoła Katolickiego* (=KKK), Poznań 1994, „W sensie etymologicznym pojęcie „pożądanie” może oznaczać każdą gwałtowną postać pragnienia ludzkiego. Teologia chrześcijańska nadała temu pojęciu szczególne znaczenie pragnienia zmysłowego, które przeciwstawia się wskazaniom rozumu ludzkiego. Św. Apostoł utożsamia je z buntem „ciała” wobec „ducha” (Por. Ga 5, 16. 17. 24; Ef 2, 3). Pożądanie jest konsekwencją nieposłuszeństwa grzechu pierworodnego (Rdz 3, 11). Wywołuje ono nieporządek we władzach moralnych człowieka i nie będąc samo w sobie grzechem, skłania człowieka do popełniania grzechów (Por. Sobór Trydencki: DS 1515)” (KKK, nr 2515).
- ⁵ Cytaty biblijne za: *Biblia Tysiąclecia*, wyd. V, Poznań 2002.
 - ⁶ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki...op. cit.*, s. 698. Katechizm przypomina, że „Święty Jan rozróżnia trzy rodzaje pożądania, czyli pożytkowości: pożytkowości ciała, pożytkowości oczu i pychę życia (por. 1 J 2,16). Zgodnie z katolicką tradycją katechizmowa (...), dziesiąte przykazanie zabrania pożądania dóbr drugiego człowieka” (KKK, nr 2514).
 - ⁷ Jan Paweł II, *Pielgrzymki...op. cit.*, s. 698.
 - ⁸ *Ibidem*, s. 700.
 - ⁹ Por. *Ibidem*, s. 699. Personalizm chrześcijański, a zwłaszcza ten rozwijany przez Jana Pawła II, pojmując człowieka jako

wolny podmiot moralny, któremu z racji jego podobieństwa do Boga, przysługuje całkowity prymat względem całego stworzonego świata. Papież w swojej pierwszej encyklice *Redemptor hominis* (1979), stanowiącej niejako program jego pontyfikatu, zauważa: „Istotny sens tej »królewskości«, tego »panowania« człowieka w świecie widzialnym, zadanym mu przez samego Stwórcę, leży w pierwszeństwie etyki przed techniką, leży w prymacie osoby w stosunku do rzeczy, leży w pierwszeństwie ducha wobec materii. (...) Chodzi o rozwój osób, a nie tylko o mnożenie rzeczy, którymi osoby mogą się posługiwać (RH, nr 16).

¹⁰ Jan Paweł II, *Pielgrzymki...*, s. 699.

¹¹ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki...*, s. 699.

¹² *Ibidem*; Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, (specjalna edycja beatyfikacyjna), Kraków 2011, s. 41-46.

¹³ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki...*, s. 700.

¹⁴ Por. Jan Paweł II, encyklika *Veritatis splendor*, Watykan 1993, nr 37 (=VS).

¹⁵ Por. Jan Paweł II, encyklika *Fides et ratio*, Watykan 1998, nr 80.

¹⁶ Jan Paweł II naucza, że prymitywny liberalizm głosi niezależność wolności od „wymiaru etycznego – to znaczy od wymiaru dobra i zła moralnego”. Skrajnie indywidualistyczny liberalizm propaguje wolność rozumianą czysto indywidualistycznie w jej różnych fałszywych formach. Jest on jedną z wielu doktryn, „które przyznają poszczególnym jednostkom lub grupom społecznym prawo decydowania o tym, co jest dobre, a co złe: według nich ludzka wolność może „stwarzać wartości” i cieszy się pierwszeństwem przed prawdą do tego stopnia, że sama prawda uznana jest za jeden z wytworów wolności. Wolność zatem rościłaby sobie prawo do takiej autonomii moralnej, która w praktyce oznaczałaby zupełną jej suwerenność” (VS, nr 35).

¹⁷ Kościół jest wezwany, aby promować prawdziwą wizję wolności ludzkiej, jaka wyrasta z orędzia ewangelicznego i antropologii chrześcijańskiej. Tę prawdę przypomniał Jan Paweł II w encyklice *Redemptor hominis*: Skoro zaś nie wszystko to, w czym różne systemy, a także poszczególni ludzie widzą wolność i propagują wolność, okazuje się prawdziwą wolnością człowieka, tym bardziej Kościół w imię swej Bożej misji staje się stróżem tej wolności, która warunkuje prawdziwą godność osoby ludzkiej” (RH, nr 12).

¹⁸ W nauczaniu papieskim wolność jawi się dwóch aspektach: pozytywnym jako „wolność do” (dobrego działania) i negatywnym jako „wolność od” (przymusów, zła, grzechu itd.).

¹⁹ Por. P. Skibiński, *Pielgrzymki...*, s. 186. Jan Paweł II zauważa, iż „lekceważenie natury człowieka, stworzonego dla wolności, jest nie tylko niedozwolone z punktu widzenia etycznego, ale i praktycznie niemożliwe. Gdzie organizacja społeczeństwa ogranicza czy wręcz eliminuje sferę wolności przysługującej obywatelom, tam życie społeczne ulega stopniowemu rozkładowi i zamiera”: encyklika *Centesimus annus*, Watykan 1991, nr 25.

²⁰ Por. Jan Paweł II, *Pielgrzymki...*, s. 701-702.

²¹ *Ibidem*, s. 706.

²² *Ibidem*, s. 704-705.

²³ *Ibidem*, s. 705.

²⁴ *Ibidem*, s. 709. Papież zachęcał również, by strzec posiadanych darów i według nich działać w Kościele i dla dobra wspólnoty, jaką jest Ojczyzna, por. *Pielgrzymki...*, s. 702.

²⁵ Kościół jest wezwany, aby promować prawdziwą wizję wolności ludzkiej, jaka wyrasta z orędzia ewangelicznego i antropologii chrześcijańskiej.

²⁶ *Słowo do wiernych zgromadzonych przed rezydencją biskupa*, Płock, 8 czerwca 1991, [w:] Jan Paweł II, *Pielgrzymki...*, s. 712.

FOLLOWING JOHN PAUL II ON 25TH ANNIVERSARY OF HIS STAY IN PŁOCK

Summary

The article presents the main threads of the Pope's teaching during his visit in Płock in 1991. John Paul II was considering then the content of the tenth commandment of the Decalogue. In this context, he meditated the desire for material things and the value of freedom in a person's life.